

## MIĘDZYNARODOWE TARGI LEŚNE »ELMIA WOOD 2009«

Streszczenie

*Targi Leśne Elmia Wood 2009 w Bratteborg były największymi targami branży leśnej w tym roku. Odbyły się one w kompleksach leśnych w pobliżu miejscowości Jönköping w Szwecji w dniach 2-6 czerwca. Targi organizowane są co cztery lata. Przyjechało na nie 574 wystawców z 56 krajów. Na Targach wystawiali czołowi producenci maszyn leśnych i urzędzeń związanych z lasem, najczęściej prezentujący swe wyroby podczas pokazów w terenie. Tegoroczne targi odwiedziło ponad 50 tys. osób.*

Cały świat, na przemian, co dwa lata świętuje „najważniejsze wydarzenia”, jakimi są Olimpiada i Piłkarskie Mistrzostwa Świata. Leśni mają jeszcze Międzynarodowe Targi Leśne, albo organizowane przez KWF w Niemczech lub Elmie Wood w Szwecji. Mimo, że Elmia gromadzi większą ilość wystawców niż Targi KWF ilość odwiedzających jest podobna. Można sądzić, że wynika to z bardziej centralnego usytuowania w Europie tych drugich, a więc łatwiej i szybciej można się na nie dostać. Zarówno jedne jak drugie są usytuowane w lesie, a więc odbiór przedstawianych maszyn leśnych jest zupełnie inny niż gdyby stały one pod dachem. Prezentacja w halach czy namiotach ma tę zaletę, że warunki atmosferyczne nie mają wpływu na zwiedzanie, jak to jest w przypadku odkrytego terenu. Tak zdarzyło się w tym roku, kiedy to w drugim dniu targów, deszcz zmusił odwiedzających do chowania się pod zadaszone stoiska. Całe szczęście, że tylko na chwilę i nie sprawdziły się prognozy meteorologów, którzy głosili, że opady będą stałe! Z drugiej strony prawie niemożliwe jest prezentowanie procesów technologicznych w halach wystawienniczych czy namiotach.



Rys. 1. Wycinek parkingu dla gości Targów Elmia Wood 2009  
Fig. 1. Parking for guests of Forestry Fair Elmia Wood 2009

W tym roku w dniach 3-6 czerwca „w sercu lasów Południowej Szwecji”, 30 km na południe od Jönköping odbyły się kolejne targi leśne Elmia Wood 2009. Jest to tak ogromne przedsięwzięcie, że do ich organizacji powołana jest specjalna firma Elmia, zajmująca się przygotowaniem miejsca, logistyki i zakwaterowania wystawców i gości. Jej oficjalnym partnerem w Polsce jest Ośrodek Rozwojowo-Wdrożeniowy Lasów Państwowych w Bedoniu. O randze targów może świadczyć fakt, że odwiedziło je ponad 50 tys. osób, w tym przedstawiciele z polskich instytucji odpowiedzialnych za gospodarkę i przemysł leśny oraz

naukowcy z uczelni i instytutów badawczych. Z Polski swoją ofertę zaprezentowało dwóch wystawców: Codima i Wood Master z Kutna. Jak się reklamują organizatorzy „Żadne inne targi nie są tak duże”.

Rzeczywiście na 150 ha powierzchni wystawienniczej, w jednym miejscu i czasie, można zapoznać się z szeroką tematyką gospodarki leśnej. Jest to najlepsze miejsce do inspiracji dużą ilością nowych pomysłów, zaktualizowania swojej wiedzy na temat najnowszych innowacji wprowadzanych przez czołowych producentów maszyn, porównania rozwiązań tego samego elementu przez różnych producentów, rozszerzenia i odświeżenia kontaktów. Bardzo obszerny wachlarz producentów sprzętu, maszyn czy ogólnie przemysłu związanego z lasem ma tutaj unikalne możliwości prezentacji swoich produktów i rozwiązań technicznych. A leśnictwo to nie tylko technika leśna: maszyny, narzędzia czy technologie. To również szkolenia, prezentacje, konferencje z wszystkich dziedzin wiedzy leśnej, jak chociażby edukacji, zarządzania lasu, czy historii. Doradcy i specjaliści podpowiadają, jak zwiększać dochodowość firmy działającej na rynku leśnym.

Najszerszy zakres prezentowanych maszyn obejmował maszyny i urządzenia do procesu pozyskiwania drewna. Nic w tym dziwnego, gdyż w warunkach gospodarki rynkowej z tej działalności są największe pieniądze w lesie. Jak na każdych tego typu targach wszyscy czołowi producenci harvesterów, forwarderów, harwarderów, czy związanych z tymi działaniami wytwórcy na świecie, pokazywali swoje maszyny w akcji. Co zaskakujące, to od szeregu lat można zauważyć wzrastającą ilość producentów i prezentowanych przyczep do zrywki drewna agregatowanych z ciągnikami rolniczymi. Prawie wszystkie z nich to pojazdy bez układów hamulcowych, choć niektóre, wyposażone w prymitywny wózek boogie, posiadają zewnętrzny napęd (rys. 2).

Co zwróciło naszą szczególną uwagę, to reklamowane, jako „Nowość”, głowice z nożowym systemem przerzynki drewna. Złość a może bezsilność ogarnia człowieka, który „siedzi w tym temacie” od dłuższego czasu, gdy widzi kilka a może i nawet kilkanaście firm, które reklamują swoje największe osiągnięcie „w postaci ścinki drzewa za pomocą elementu stałego - nożowego” (rys. 3). Gdy na początku lat 70. prof. Jerzy Więsik zaprezentował swoją głowicę nożową ND 600, doszukiwano się tysięcy powodów, aby udowodnić jak szkodliwy jest ten sposób przeżynki. Mimo że ruch tych noży był pływający, o czym producenci obecnych „nowości” często nawet nie mają zielonego pojęcia. Może należałoby przypomnieć głównych oponentów tego typu cięcia! Nagle po 40 latach okazało się, że ten sposób ścinki jest nieszkodliwy? Czyżby budowa drewna się zmieniła? Czy może „mikropęknięcia” nikomu już nie przeszkadzają?



Rys. 2. Ciągnik rolniczy z przyczepą do drewna kłodowanego z żurawiem

Fig. 2. Tractor trailer with crane for logs



Rys. 3. Głowica ścinkowa z nożami płaskimi

Fig. 3. Felling head with plane cutting blades



Rys. 4. Quad z przyczepką wyposażoną w mini żuraw jako zestaw zrywkowy

Fig. 4. Skidding kit composed of quad, trailer and trailer crane

Inna rzecz, która rzuciła się nam w oczy to bardzo szeroka gama prezentowanych quadów. Chyba wszyscy producenci motocykli na świecie produkują teraz „motocykle na czterech kółkach” (rys. 4). I nagle okazało się, że wystarczy dorobić do nich przyczepę lub dwukółkę i można z tego zrobić „zestaw zrywkowy”. Znowu przypomniało nam się jak parę lat temu pan dr Botwin próbował rekomendować ten sposób zrywki w Polsce i się nie przyjęło. „Bo na świecie tak się nie robi”. Musiało minąć kilka lat, aby okazało się, że tak też można zrywać drewno. Abstrahujemy od wydajności, ilości przeja-

zdów i związanych z tym zagęszczeniem gleby leśnej. Choć producenci tych pojazdów, aby ograniczyć ich naciski, wyposażają je w gąsienicowe układy jezdne (rys. 5).



Rys. 5. Quad z gąsienicowym układem jezdny

Fig. 5. Quad with caterpillar undercarriage

Bardzo duże zainteresowanie zwiedzających wzbudzała prezentacja zrywki konnej. Ale nie tej prymitywnej „na włók”, tylko z wykorzystaniem profesjonalnych przyczep a właściwie wozów do zrywki drewna kłodowanego (rys. 6) czy półpodwieszonego jako dwukółka (rys. 7).



Rys. 6. Wóz konny do zrywki nasiębniernej z mini żurawiem

Fig. 6. Horse carrier for felling with mini-crane



Rys. 7. Dwukółka (w tym przypadku pewnie czterokółka) do zrywki pojedynczych dłużyc sposobem podwieszonym przeznaczona do ciągnięcia przez konia

Fig. 7. Four-wheeled carrier for felling single logs by underslung way, for pulling by horse

Dużą część uwagi skupiała problematyka związana z wykorzystaniem leśnych surowców energii odnawialnej i tematów związanych z bioenergią „z lasu”. Jak na wszystkich



Rys. 8. Maszyna do pozyskiwania biopaliwa z pozostałości pozrębowych

Fig. 8. Machine for producing biofuel of felling wastes

organizowanych ostatnio targach pokazywano przeróżne technologie, na widok których polskiemu leśnikowi „serce się kraje”. Pokazywano jak zbierać i dalej transportować odpady pozrębowe (rys. 8), jak rozdrabniać dłużyce na drewno opałowe (rys. 9), czy jak łupać mechanicznie drewno. Z pewnością niektóre z tych sposobów wykorzystania surowców odnawialnych nie są najbardziej racjonalne i rozsądnie myślący człowiek nie powinien się z nimi zgadzać. Na pewno nie należy zabierać gałęzi ze zrębów, a zwłaszcza igliwia. A w kraju, który ma tak bogate złoża węgla, drewno tartaczne

powinniśmy wykorzystać bardziej racjonalnie, chociażby na cele konstrukcyjne w budownictwie czy meblarstwie.



Rys. 9. Maszyna do rozdrabniania dłużycy na zrębki energetyczne

Fig. 9. Machine for producing biofuel chips of wood logs

## INTERNATIONAL FORESTRY FAIR »ELMIA WOOD 2009«

### Summary

The Forest Wood Fair Elmia Bratteborg 2009 was the biggest fair in the forestry sector this year. Exhibitions were held from the 2<sup>nd</sup> to the 6<sup>th</sup> of June 2009 in the forest complex near the town of Jönköping in Sweden. This event is organized every four years. 574 exhibitors from 56 countries attended the fair. Leading manufacturers of forest machinery and equipment exhibited various products, most often presenting them in outdoor venues. Over 50 thousand people visited the fair this year.